NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · PONIEDZIAŁEK 21 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. — NR 253

CZY WIELKA BRYTANIA MA PRAWO udzielać Polsce lekcji demokracji?

Sprawa wyborów tematem obrad w Izbie Gmin

LONDYN, 21. 10. (PAP). W Izbie Gmin odbyła się debata w sprawie wyborów w Polsce. Korespondent PAP donosi, że debatę otworzył członek prawego skrzydła Labour Party Mckay, który w półgodzinnym przemówieniu wystąpił, jako rzecznik sprawy Mikołajczyka.

Powtórzył on raz jeszcze skrzętnie zebrane argumenty PSL-u i domagał się niedwuznacznie energicznego mieszania się Wielkiej Brytanii w sprawy wewnętrzne Polski. Sekundował mu znany obrońca Andersa, konserwatysta Savory.

ZILLIACUS O PPS

[illegible] Labour Party Zilliacus. Oświadczył on, że odwiedził Polskę, w celu zbadania sytuacji politycznej na miejscu. Informacje [illegible] — są tendencyjne.

Zilliacus podkreślił, że rząd brytyjski nie może mieszać się w sprawy wewnętrzne Polski ze względów prawnych i [illegible].

Zilliacus podkreślił, że Polska Partia Socjalistyczna wystąpiła z inicjatywą utworzenia bloku wyborczego i przeprowadzenia referendum, [illegible] osiągnięcia porozumienia wśród partii polskich w zasadniczych sprawach.

Następny mówca członek Izby Gmin Piratin, również kwestionował moralne prawo Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych do udzielania narodowi polskiemu lekcji demokracji.

Odpowiadając na te wywody, wiceminister spraw zagranicznych Mayhew usiłował uzasadnić prawo rządu brytyjskiego do mieszania się w sprawy polskie.

Powtórzył on argumenty, wydobyte z arsenału PSL.

Labourzysta Mack przerwał panu Mayhew i zapytał:

„Czy informacje pańskie pochodzą jedynie z ambasady brytyjskiej w Warszawie? Czy nie było by wskazanym wysłuchać w tej sprawie opinii delegacji Labour Party, która niedawno odwiedziła Polskę"?

Wiceminister Mayhew, kontynuując swe przemówienie poświęcił specjalny ustęp Polskiej Partii Socjalistycznej i podkreślił, że PPS ma możność niezależnego wystawiania kandydatów mimo [illegible].

Następnie skrytykował Mayhew dwa ustępy z przyjętej na ostatniej sesji KRN ordynacji wyborczej. Krytyka ta pokrywa się na ogół z krytyką ordynacji, podjętą na sesji KRN przez PSL.

WAŻNE PRZEMÓWIENIE BEVINA

LONDYN 21. 10. (BBC). We środę ma przemówić w parlamencie angielskim minister Bevin. Ta wielka mowa ministra Bevina według przewidywania dziennikarzy brytyjskich będzie jednym z najważniejszych oświadczeń ministra od czasu zajęcia przez niego stanowiska ministra spr. wewnętrznych. M. in. ma on się zająć stosunkami brytyjsko-polskimi.

Min. Dąbrowski w Kanadzie

OTTAWA, 21. 10. (PAP). Do Kanady przybył ze Stanów Zjednoczonych minister skarbu Dąbrowski. Kanadyjski minister skarbu wydał na cześć polskiego ministra obiad, w którym wzięli udział członkowie rządu z ministrem spraw zagranicznych na czele, przedstawiciele finansjery, oraz poseł R. P. w Kanadzie Fiderkiewicz.

W wydanym następnego dnia w [illegible] uczestniczyli ze strony Kanady premier Mc. King, ministrowie skarbu, przemysłu i handlu oraz gubernator Banku Kanadyjskiego.

17 bm. premier Mc. King wydał śniadanie na cześć ministra Dąbrowskiego, na którym ze strony Polski byli obecni m. in. poseł Fiderkiewicz, prezes Banku Narodowego Drożniak oraz prof. Żółtowski. Śniadanie odbyło się w miłej i przyjaznej atmosferze.

Wielka katastrofa kolejowa

OPOLE, 21. 10 (SAP) 20. 10. nad ranem na stacji Toszek-Tyskowice na linii Opole—Bytom zderzyły się dwa pociągi osobowe nr. 513 i 536, idące w przeciwnych kierunkach. Naskutek zdarzenia uległy całkowitemu zniszczeniu dwa wagony osobowe oraz wagon służbowy.

Według dotychczasowych danych w wypadku zginęło 12 osób. 10 osób zostało ciężej rannych, zaś 19 lżej. Rannych odwieziono do szpitala miejscowego. Na miejsce wypadku przybyły władze prokuratorskie i kolejowe.

TOW. PREMIER W SOSNOWCU

SOSNOWIEC, 21. 10. (SAP) Z okazji odsłonięcia sztandaru w Sosnowcu tow. Premier Osóbka-Morawski zetknął się z młodzieżą OM. TUR-ową całego okręgu, która przybyła na tę uroczystość.

Młodzież wyniosła na rękach tow. Premiera z sali kina „Roxy" do pobliskiego zarządu powiatowego. Tow. Premier zapoznał się tam z pracami OM TUR. W związku z urządzeniem teatru młodzieżowego wręczył on sumę 85 tysięcy przewodniczącemu zarządu OM-TUR na ten cel.

Europa wyprzedza Amerykę w handlu

NOWY JORK, 21. 10. (PAP) W czasopiśmie amerykańskiego przemysłu „Week" ukazał się artykuł, alarmujący amerykańską opinię publiczną przed przejęciem przez Europę inicjatywy na polu handlowym i przemysłowym.

Państwa europejskie dokonały, zdaniem pisma — szereg korzystnych zamówień w rocznych gałęziach produkcji, będącej dotychczas tradycyjną domeną Ameryki. Wzrastająca konkurencja Europy wywołała zaniepokojenie w amerykańskich kołach przemysłowych.

Za szczególnie niebezpieczną na tym polu uważa się akcję Wielkiej Brytanii, podejmowaną na szerszą skalę od innych państw europejskich.

EDEN O SYTUACJI EUROPEJSKIEJ

LONDYN 21. 10. (BBC). Były minister brytyjski Eden w czasie swego pobytu w Belgii wygłosił przemówienie, w którym wyraził ufność co do rozwoju sytuacji europejskiej.

Stwierdził on, że uda się zapobiec nowej wojnie, jeśli przywróci się tę jedność w obozie zwycięzców, jaka panowała w czasie wojny. Europejczycy mają wspólne cele — mówił [illegible] Eden i muszą je wspólnie [illegible].

Pobyt Prezydenta Bieruta w Belgradzie

BELGRAD, 21. 10. (PAP). Prezydent Bierut, marszałek Żymierski oraz członkowie delegacji polskiej zostali przyjęci obiadem przez przewodniczącego prezydium Skupszczyny dr. Rybara.

Na obiedzie byli obecni: marsz. Tito, wiceprzewodniczący Skupszczyny Bujacik oraz szereg czołowych osobistości Jugosławii.

W późniejszych godzinach prezydent Bierut przyjął na audiencji członków prezydium Towarzystwa Polsko-Jugosłowiańskiego [illegible] na czele, przy czym w rozmowie [illegible].

W [illegible] marsz. Tito wydał uroczyste przyjęcie w salach domu Armii Jugosłowiańskiej.

Na przyjęciu była obecna w komplecie delegacja polska oraz członkowie naszej ambasady, ze strony Jugosławii zaś przybyły najwybitniejsze osobistości ze świata politycznego oraz kulturalnego.

STOSUNKI DYPLOMATYCZNE USA

WASZYNGTON. 21. 10. (PAP) Dnia 22 bm. nawiązane zostaną oficjalnie stosunki dyplomatyczne między rządem [illegible].

Jugosławia zdecydowana

LONDYN, 21. 10. (BBC) Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Kardell wygłosił w sobotę przemówienie, w którym raz jeszcze [illegible] Jugosławia nie podpisze traktatu pokojowego z Włochami w tym brzmieniu, w jakim opr[illegible] pokojowa.

PRZYKRA OMYŁKA

Do sobotniego numeru „Naprzodu" wkradł się błąd zecerski. Na skutek niedopatrzenia w artykule p. t. „Musimy zacieśnić współpracę partii robotniczych" opuszczono podpis jego autora tow. dr. Juliana Hochfelda, co niniejszym prostujemy.

WRACAJĄ DO POLSKI

SZCZECIN, 21. 10. (PAP) Wkrótce do Szczecina mają nadejść transporty rodzin polskich z Niemiec, które na długie lata przed wojną wyemigrowały do Rzeszy w poszukiwaniu pracy.

Są to robotnicy i powracać będą z inwentarzem martwym i żywym. — Dla pierwszej partii w liczbie 40 rodzin, przeznaczono już 28 majątki w pow. myśliborskim. Razem przybędzie na Pomorze zachodnie 400 rodzin.

GRANICA OTWARTA

LONDYN, 21. 10. (BBC) Między brytyjską a amerykańską strefą okupacyjną została otwarta granica dla ruchu handlowego. Zarządzenie powyższe ma na celu ożywienie handlu pomiędzy obiema strefami.

Kongres angielskich Zw. Zaw.

LONDYN 21. 10. (BBC). W dniu 21-go b. m. zostanie otwarty w Brighton 78. doroczny Kongres Zw. Zawodowych. W kongresie tym weźmie udział 800 delegatów reprezentujących 192 związki i 6 i pół miliona zrzeszonych. Brytyjskie Zw. Zawodowe są obecnie pod rządami Partii Pracy całkowicie wolne od ograniczeń narzuconych im 20 lat temu przez rząd konserwatywny.

Tematem dyskusji będzie zapewne oświadczenie Zw. Zaw. Muzyków o przymusie należenia do Związku zrzeszonego w ogólnej organizacji związkowej.

Zapewne jednym z głównych punktów obrad będzie zajęcie stanowiska w obliczu nowych warunków, jakie powstały z chwilą wystąpienia państwa w roli pracodawcy.

Kongres zajmować się będzie również sprawą 40-godzinnego tygodnia pracy. Będzie się on starał o osiągnięcie tego stopniowo tak, aby nie wprowadzić zamętu w istniejący dotąd system pracy.

Kongres poświęci również zapewne wiele miejsca zagadnieniom zagranicznym, a przede wszystkim sprawie Hiszpanii i Grecji.

Na wstępie ma przemówić premier brytyjski Attlee oraz brytyjski minister pracy.

Wizyta uczonych polskich w ZSRR

MOSKWA. 21. 10. (PAP) Na zaproszenie radzieckiego towarzystwa współpracy kulturalnej z zagranicą wyjeżdża w najbliższym czasie do ZSRR wycieczka uczonych polskich, w składzie 18 osób, reprezentujących wszystkie ośrodki uniwersyteckie kraju.

Uczonych polskich zaprosił osobiście wiceprezydent Akademii Ukraińskiej SRR profesor Palladin.

Uczeni polscy zwiedzą wielkie ośrodki naukowe Związku Radzieckiego — Moskwę, Leningrad i Kijów, zapoznając się z pracami czołowych uczonych radzieckich. Będzie to pierwsza wycieczka większej grupy naukowców polskich do ZSRR.

Lekarze polscy zostali również zaproszeni na szereg zjazdów naukowo-lekarskich, które odbędą się w ZSRR.

Najbliższy zjazd terapeutów odbędzie się w grudniu br. Przyjadą prócz delegacji polskiej również delegacje lekarzy innych państw słowiańskich.

Głosowanie w Berlinie

LONDYN 21. 10. (BBC). Z Berlina donoszą, że głosowanie do rad municypalnych Berlina odbyły się w porządku przy dużej frekwencji wyborców.

Charakterystycznym jest, że w kampanii przedwyborczej jedynie Socjalistyczna Partia Jedności użyła plakatów propagandowych.

Socjal-demokraci zadowolili się jedynie przemówieniami ich przywódcy Schuhmachera oraz kampanią prasową.

Równocześnie w całej brytyjskiej strefie okupacyjnej odbyły się wybory do sejmików prowincjonalnych.

Z działalności PSL „Nowe Wyzwolenie"

PSL „Nowe Wyzwolenie" posiada obecnie tymczasowe zarządy wojewódzkie w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Rzeszowie, Lublinie i Kielcach.

Zarząd na woj. rzeszowskie powołany został w tych dniach z prezesem Janem Skrzypkiem na czele.

W skład jego weszli m. in. byli posłowie ludowcy Jan Sobek, Antoni Szmigiel i Walenty Toczek.

Jednocześnie zorganizowano powiatowe komitety organizacyjne „Nowe Wyzwolenie" w pow. krośnieńskim, dębickim, mieleckim, łańcuckim, przemyskim i sanockim.

Powoływanie komitetu organizacyjnego w trzech innych powiatach woj. rzeszowskiego jest w toku.

Również na terenie woj. krakowskiego PSL „Nowe Wyzwolenie" rozwija ożywioną działalność. Utworzone zostały władze powiatowe w Chrzanowie, Białej i w Busku, w toku zaś znajduje się organizacja pow. olkuskiego, miechowskiego, tarnowskiego i bocheńskiego.

NIEMCY OPUSZCZAJĄ ZIEMIĘ LUBUSKĄ

Z terenu ziemi lubuskiej repatriacji do Niemiec podlega 22 tysiące osób. Zorganizowano już w Zielonej Górze, w Trzciance i Gorzowie punkty zborne dla wysiedlanych, zaopatrzone w sprzęt sanitarny i zapasy żywności.

Nowe prawo spadkowe i rzeczowe

Wielkiej doniosłości dzieło unifikacji prawa w Polsce zostało zakończone. W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw R. P. ogłoszone zostanie prawo spadkowe i rzeczowe.

Nowe prawo spadkowe wydatnie ogranicza krąg osób uprawnionych do dziedziczenia ustawowego. Uprawnionymi są krewni w linii prostej, t. j. potomkowie i rodzice, dziadkowie [illegible] wyłączeni od dziedziczenia ustawowego. Z krewnych linii bocznej dopuszczeni są do spadkobrania rodzeństwo i jego potomkowie. Małżonkowi zmarłego przypada czwarta część spadku, o ile dziedziczy wraz z potomkami spadkodawcy, połowa — jeśli dziedziczy z innymi uprawnionymi krewnymi, cały spadek w wypadku braku uprawnionych krewnych.

Gmina ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy dziedziczy w wypadku braku spadkobierców ustawowych. Jeśli miejsce ostatniego zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą — dziedzicem jest Skarb Państwa.

Jedną z najistotniejszych zmian, jakie wnosi nowe prawo rzeczowe, jest złagodzenie rygorystycznej zasady, uzależniającej nabycie prawa własności od wpisu do ksiąg wieczystych. Nowe przepisy uznają za wystarczające do przeniesienia prawa własności nieruchomości sporządzenie umowy w formie aktu notarialnego.

Dr Bolesław Drobner

Wigilia Bożego Narodzenia w r. 1923

z teki moich wspomnień)

Więzienie św. Michała było pełne. Politycznych siedziało wtedy ze dwie setki. Komunistów było z dziesięciu, którzy z przyjacielem moim, nieżyjącym już Pawłem Sierankiewiczem na czele dostali się do więzienia już z początku października 1923 r. Z socjalistów siedziała po listopadzie cała paka. Z żyjących i biorących udział w ruchu partyjnym był tow. Ziffer, Jan Reyman, siedział za mną w jednej celi nr. 56, w której siadywał i Ludwik Waryński w r. 1879 i Ignacy Daszyński w r. 1894 i Józef Drobner w r. 1896 i ja 1922 — późniejszy PPS-owiec, ale wówczas NPR-owiec (Narodowa Partia Robotnicza) Kornicki, przywódca pocztowców.

Byliśmy porozrzucani po różnych celach i nagle drogą „grypsów" porozumieliśmy się i postanowili z pomocą starszego klucznego Izdebskiego (świeć Panie nad jego zacną duszą) znaleźć się jak Filareci wileńscy w jednej celi na wilię. I udało się.

Z Sierankiewiczem leżałem na jednym łóżku, na drugim Ziffer, Kornicki był trzecim w „jednolitym froncie". Nie udało się nam zdobyć tow. Bluma z Dandą. Byłby wianuszek lepszy. Ale zato znalazł się pod jedną derką z Zifferem przemiły chłopak, Stefan Daszyński, syn Ignacego Daszyńskiego.

Zastanawialiśmy się nad tą „chwilą osobliwą", jak to pod jednym dachem umieścił nas w jednolitym froncie minister spraw wewnętrznych Kiernik. Naopowiadaliśmy się do syta, jak to właściwie wyglądał 6 listopada. Markocił się Paweł, że to zabrali go razem z tow. Knapową przed „krwawym wtorkiem" i przysięgał, że „nie daruje" i poprawi w razie uwalniającego wyroku. Nasiety dostał wyrok 10 lat więzienia i tylko dzięki wielkiej akcji, wszczętej przez związki zawodowe i PPS udało się go zwolnić z więzienia.

Liczyliśmy już dnie i godziny do chwili, gdy urządzimy strajk głodowy. Chcieliśmy wystąpić wszyscy jednolicie przeciw Prezesowi S. O. Pelcowi, który nie szedł politycznym więźniom na rękę. Liczyliśmy już dnie do procesu, który dopiero odbył się w czerwcu i lipcu następnego roku. Z wolności miał też odpowiadać za wypadki listopadowe poseł Stańczyk i wówczas jeszcze PPS-owiec, który w r. 1928 z PPS wystąpił, dyr. Ub. Sp. Klemensiewicz.

W więzieniu wtedy zaintonowaliśmy „Czerwonego", śpiewaliśmy kolędy i zachowywaliśmy się tak, jakbyśmy byli na wolności. Stary Izdebski co chwilę zaglądał przez judasza i razem z nami śpiewał za drzwiami celi. „Nie dbam jaka spadnie kara, mina, Sybir czy kajdany..."

W dwa miesiące trwającym „procesie listopadowym" bronił nas już nieżyjący mec. Woniakowski, wielki obrońca z Warszawy, późniejszy minister sprawiedliwości Smiarowski, bronili bundowcy Bross, Glassner, bronił tow. Artur Lustgarten, bronił Aschenbrenner — a przede wszystkim bronił wielki Trybun Ludu, człowiek wielkiej ideowości, oskarżyciel Piłsudskiego przed Trybunałem Stanu stary bojownik o zwycięstwo Socjalizmu tow HERMAN LIEBERMAN.

Chylę i ja w rocznicę Jego śmierci nisko czoło i rzucam tych kilka wspomnień z tego wielkiego ruchu rewolucyjnego, w którym przewodniczyliśmy, który wygraliśmy. Już w grudniu r. 1923 padł Rząd Witosa, przyszedł przejściowy rząd Moraczewskiego, potem Władysława Grabskiego. Sąd Przysięgłych uwolnił nas wszystkich od winy 31 lipca 1924 r.

Na kartach historii PPS zapisał się 6 listopada 1923 r. spiżowymi głoskami.

P. S. A tow. Ziffera wzywam do wpłacenia na „Łańcuch prasowy" 1.000.— zł. Może jednak, jeśli zechce, wpłacić więcej.

OŚWIADCZENIE WANDENBERGA

LONDYN 21. 10. (BBC). Doradca i współpracownik Byrnesa, który przez cały czas brał udział w posiedzeniach konferencji paryskiej po powrocie do Ameryki wygłosił przemówienie. Powiedział on, że ani Zw. Radziecki, ani Stany Zjednoczone nie pragną wojny.

Senator Wandenberg wyraża nadzieję, że Rada Bezpieczeństwa i plenarna sesja ONZ spełnią te nadzieje, jakie się w nich pokłada.

P. NEHRU O SYTUACJI W INDIACH

LONDYN, 21. 10. (BBC) Premier dotychczasowego rządu Indii Pandit Nehru uświadczył, na konferencji prasowej, że informacje prasowe, dotyczące zamieszek w Indiach są przesadzone, tym niemniej sytuacja w Indiach jest napięta.

DALSZE ARESZTOWANIA W HISZPANII

LONDYN, 1. 10. (PAP) Według doniesień agencji Reutera z Barcelony tamtejsza policja aresztowała 23 członków Narodowego Komitetu „Afare" pod zarzutem propagowania programu współpracy z uchodźcami hiszpańskimi we Francji, celem obalenia obecnego reżimu w Hiszpanii.

W piątą rocznicę zgonu

Tow. Hermana Libermana

Polska Partia Socjalistyczna miała wielu wybitnych przywódców, wielu bojowników, których nazwiska na długo pozostaną niezapomniane, jako drogowskazy na drodze realizacji ideologii socjalizmu polskiego.

Jednym z tych najwybitniejszych, nieustraszonych szermierzy w walce o sprawiedliwość i prawa mas pracujących był tow. Herman Liberman.

Działalność swą w partii rozpoczyna jako student prawa. Terenem tej działalności jest Galicja, jedna z prowincji ówczesnej monarchii austriackiej. Następnie w Przemyślu jako początkujący adwokat próbuje prowadzić walkę z biurokratyzmem austro-węgierskim.

Po powrocie z Paryża do kraju w 1907 roku odnosi pierwszy wielki sukces polityczny, gdyż kandydując z listy PPSD, zostaje wybrany do parlamentu austriackiego. Teraz dopiero rozpoczyna się długi, trwający do końca życia, okres jego nieprzerwanej działalności politycznej. Początkiem jej jest wspaniała kariera parlamentarna. Tow. Liberman staje się obok Ignacego Daszyńskiego jednym z najwybitniejszych mówców w parlamencie wiedeńskim. Nigdy jednak nie zarzucił adwokatury, występując jako obrońca politycznych działaczy ludowych gnębionych przez rząd czy to zaborczy, czy to później przez rządy polskiej reakcji.

W czasie wielkiej wojny światowej Herman Liberman wstępuje do Legionów, które skupiały w pierwszym rzędzie polskie elementy postępowe. Gdy przyszedł proces w Marmarosz-Sziget, w 1918 r., w którym oskarżono legionistów o zdradę, obrońcą ich był tow. Herman Liberman.

Gdy w r. 1918 Ignacy Daszyński utworzył Rząd Ludowy w Lublinie, Herman Liberman był jednym z najbliższych współpracowników pierwszego premiera Rzeczypospolitej Polski. Jest jednym z czołowych działaczy zjednoczonej PPS, posłem do wszystkich sejmów z ramienia partii. Jego wystąpienia parlamentarne są nie tylko ewenementem politycznym, ale i najlepszą szkołą wspaniałego krasomówstwa. Piękno przemówień tow. Libermana, jakiś zupełnie niespotykany dar słowa, który posiadł, zyskały mu uznanie u najbardziej zaciekłych przeciwników politycznych.

Z trybuny parlamentarnej walczył bezkompromisowo z reżimem pomajowym. Nie zawahał się publicznie, w sejmie — wnieść oskarżenia przeciwko sanacyjnemu ministrowi skarbu — Czechowiczowi, który dokonał nadużyć skarbowych, wydając 8 milj. zł. na fundusz wyborczy BBWR w 1928 r. Z ramienia sejmu wnosi oskarżenie przed Trybunałem Stanu i nie lęka się groźnej postawy Piłsudskiego, który osobiście przybywa na rozprawę Trybunału Stanu, aby swymi zeznaniami wybielić Czechowicza. Nic to nie pomaga i dzięki postawie tow. Libermana, zostaje Czechowicz skazany.

Gdy w roku 1930 wszystkie demokratyczne ugrupowania polityczne postanowiły stworzyć wspólny blok do walki z sanacją, zwany Centrolewem, Liberman jest jednym z pierwszych orędowników tej idei. Bierze udział w pamiętnym zjeździe w Krakowie. I jak Witos, Barlicki, Dubois, Mastek i inni zostaje osadzony w twierdzy Brzeskiej, pod „opieką" degenerata Kostka-Biernackiego.

Po zwolnieniu z Brześcia Liberman z polecenia władz partyjnych udaje się do Czechosłowacji, a później do Francji, gdzie rozwija ożywioną działalność polityczną.

Wojna zastaje tow. Libermana w Paryżu. Wraz z gen. Sikorskim przystępuje on do tworzenia rządu, armii polskiej i rady narodowej, której zostaje wiceprezesem. W zrozumieniu konieczności koncentracji całej emigracji, godzi się wstąpić do gabinetu gen. Sikorskiego, w którym obejmuje tekę ministra sprawiedliwości. Jest jednym z najczynniejszych działaczy emigracji. Mimo podeszłego wieku, sterany ciężkim życiem, jest niesłychanie aktywny. Jego wiara w zwycięstwo nad hitleryzmem, szerzona we wspaniałych przemówieniach rady narodowej, dodaje ducha wątpiącym.

Umiera nagle 21 października 1941 r. w Londynie.

Nie danym Mu było doczekać się dni wyzwolenia. Nie doczekał się Polski Ludowej, o którą walczył przez całe swoje życie. Pamięć jego pozostanie wiecznie wśród polskich mas robotniczych.

Aleksander Rowiński

Słowacki zawsze aktualny

Niektóre pisma łącznie z interwencją papieską w sprawie zbrodniarzy hitlerowskich — ubolewają, że papież już po raz drugi bierze w obronę katów Polski. Naprzód Greiser oprawca „kraju Warty", a teraz Frank generalny kat generalnego gubernatorstwa. Pisma te zapominają, że na całej przestrzeni naszych dziejów Stolica apostolska zawsze stawała po stronie Niemców. Tak było w zaraniu dziejów tak w sporach naszych z Krzyżakami, tak w epoce furii Bismarcka, który głosił: „bić Polaków, aby zapomnieli, że żyją"... Nie zmieniło się stanowisko Watykanu w czasie pierwszej wojny światowej i po zawarciu pokoja. W plebiscycie śląskim papież zajął pozycje bardzo nieprzychylną dla Polski. I milszym był mu kardynał Bertram, polakożerca, od miliona katolików pragnących wrócić na ojczyzny łono.

Więc wszelkie ubolewania, żale, przypominania, że Polska to najwierniejsza córa Kościoła — są nie na miejscu i będą zawsze w podobnych przypadkach.

Najlepszym lekiem na nasze odczucie bólu, jaki zadaje niesprawiedliwość — jest znajomość dziejów, czyli stosunku Rzymu do Polski. Jeśli ta znajomość nastręcza pewne trudności, wystarczy przypomnieć sobie „Kordiana", scena w Watykanie.

„Kordian": W darze niosę ci ojcze relikwie święte:

Garść ziemi, kędy dziewięć tysięcy wyrżnięto dzieci, starców, niewiast. Ani te ofiary opatrzono przed śmiercią chlebem eucharystii. Złóż ją tam, kędy chowasz drogie carów dary, wzamian daj mi łzę, jedną łzę..."

„Papież: Na pobitych Polaków pierwszy klątwę rzucę.

Niechaj wiara, jak drzewo oliwkowe, buja, a lud pod jego cieniem żyje!...

Przed stu laty napisane słowa są nadal aktualne — a „tragiczne milczenie Watykanu odnośnie do Polski, nie jest nigdy przypadkowe, lecz bywa wynikiem polityki dostojników Kościoła.

Dlatego nie należy ubolewać, ani błagać o łzę jedną, łzy nie są przeznaczone dla „najwierniejszych", ale dla potężnych.

St. R.

Ks. Górka z bandy „Wędrowiec" skazany na 4 lata więzienia

KATOWICE 20. 10. (SAP). W dniu 17 bm. w godzinach wieczornych zapadł wyrok w procesie przeciwko członkom nielegalnej organizacji „Wędrowiec", której działalność wiązała się z wojewódzką komendą „Klanczok".

Po przesłuchaniu oskarżonych i obszernych zeznaniach świadków, sąd wydał wyrok skazując Franciszka Skrobonia na karę śmierci, trzech dalszych oskarżonych po 10 lat więzienia.

Pozostali oskarżeni skazani zostali na karę od 3 do 6 lat więzienia, w tym ks. Górka na 4 lata więzienia. Pięciu z oskarżonych zostało uniewinnionych.

ZAKOŃCZENIE AKCJI PRZESIEDLEŃCZEJ

Komisja Polsko-Radziecka do spraw przesiedlenia ludności nie polskiej z powiatów nowosądeckiego, nowotarskiego i limanowskiego, zakończyła swoją działalność.

Sprawa Volksdeutschów uregulowana

Nie zadługo ukaże się w Dzienniku Ustaw R. P. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 września r. b., które rozciąga na obszar całego państwa przepisy obowiązującego od kilku miesięcy na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego dekretu o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości polskiej w czasie ostatniej wojny.

Nowe przepisy prawne w tym względzie przewidują karę 10-ciu lat więzienia za zgłoszenie przez obywatela polskiego w latach 1939—1945 przynależności do narodowości niemieckiej lub innej przez Niemców uprzywilejowanej.

Poza karą więzienia mogą być wymierzone kary dodatkowe, jak: utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, grzywna, całkowita lub częściowa konfiskata majątku.

Stosowanie dekretu należeć będzie do Specjalnych Sądów Karnych i ich prokuratorów. Osoby zrehabilitowane nie będą już pociągane do odpowiedzialności. Natomiast sprawy volksdeutschów osadzonych w obozach rozpatrywane będą ponownie.

Ponieważ dekret dopuszcza niekaralność czynu wpisania się na niemiecką listę narodową, o ile czyn dokonany został pod przymusem, skutki prawne tego dekretu będą inne, np. na Śląsku, gdzie przymus był stosowany powszechnie, inne zaś np. w województwach centralnych, gdzie na ogół nacisk nie był taki silny.

Kto skradł klejnoty?

PARYŻ (SAP). Władze bezpieczeństwa zachowują zupełne milczenie o dochodzeniach w sprawie kradzieży klejnotów księżny Windsoru. Wydaje się jednak prawdopodobne, że włamywacze przygotowali swój zamach jeszcze w Paryżu.

Wchodzi tu w grę prawdopodobnie międzynarodowa szajka włamywaczy, których personalia zostały dostarczone policji przez policyjne biuro międzynarodowe, czynne na terenie 17 państw.

Jugosławia -- kraj demokracji ludowej

Wyjazd Prezydenta Bieruta i Marszałka Roli Żymierskiego celem rewizytowania Marszałka Tito w Belgradzie, zwraca znowu uwagę opinii polskiej na sprawy i zagadnienia zaprzyjaźnionej z nami Jugosławii. Ten wielki pobratymczy naród słowiański, który przeszedł przez podobny do naszego, ucisk rodzimej reakcji przed wojną, a w czasie wojny martyrologię okupacji hitlerowskiej — przeżywa obecnie proces regeneracji w sposób podobny jak my.

Wyrazem sytuacji społeczno-politycznej Jugosławii jest jej nowa konstytucja. Jest ona w przeciwieństwie do starej, przedwojennej konstytucji, odzwierciedleniem zdobyczy mas ludowych i gwarancją tych zdobyczy.

Podstawą nowej konstytucji jest zmiana systemu rządzenia. Władanie państwem przeszło z rąk antyludowej kliki reakcyjnej w ręce ludu w pełnym tego słowa znaczeniu.

Z tą podstawową zmianą charakteru władzy wiąże się ściśle przemiana w strukturze społeczno-ekonomicznej nowej Jugosławii. Rozróżniamy w gospodarce jugosłowiańskiej, podobnie jak w naszej, trzy zasadnicze resorty: państwowy, spółdzielczy i prywatny. Po zafiksowanych w konstytucji przemianach politycznych i społecznych własność państwa stała się ogólną własnością ludu jugosłowiańskiego.

Trzecim poważnym czynnikiem, charakteryzującym przemiany nowej Jugosławii są obecne stosunki wzajemne między narodami republiki federacyjnej. Znikł bezpowrotnie przedwojenny system hegemonii serbskiej. Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii wyrosła z dobrowolnego zjednoczenia się poszczególnych narodów Jugosławii na zasadach samostanowienia i równouprawnienia. Dzisiejsza Jugosławia jest więc federacją, wyrosłą z walki o zasadę samostanowienia poszczególnych narodów Federacji i związanych wspólnotą federacji państwowej.

Dzięki temu usunięto najbardziej palące zagadnienie narodowościowe Jugosławii, które osłabiało przedwojenną Jugosławię i narażało ją na wstrząsy wewnętrzne.

Konstytucja jugosłowiańska jasno precyzuje zagadnienie władzy ludowej. Wszelka władza pochodzi od ludu i należy do ludu, głosi konstytucja jugosłowiańska. Konstytucja realizuje tę starą zasadę demokracji ludowej na wszystkich szczeblach administracji państwowej. Naród urzeczywistnia swoją władzę przez swobodnie wybrane organy samorządu państwowego, od rad ludowych do parlamentów republik narodowych i parlamentu federacji.

Jeżeli nowa Jugosławia nazwała się Republiką Ludową, to ma do tego pełne prawo. Jest ona ludową dlatego, ponieważ po raz pierwszy w dziejach tego kraju decyduje lud o jego interesach, o jego losach, o jego polityce.

Widzimy więc, że konstytucja w Jugosławii odpowiada podstawowym cechom charakterystycznym nowego państwa jugosłowiańskiego. Zrodziła się ona wraz z pierwszymi strzałami partyzantów jugosłowiańskich i weszła w życie, gdy ci partyzanci, bojownicy o wolność ludu wyzwolili swój kraj. W zasadzie została uchwalona jeszcze w okresie konspiracji. Opracowali ją ci sami bojownicy, którzy wyzwalali miasta i wsie jugosłowiańskie spod straszliwego jarzma faszystowskiego. (ra)

Od Donbasu do Sachalinu

Bogactwo węglowe Zw. Radzieckiego

Przed przemysłem węglowym Związku Radzieckiego postawiono zadanie osiągnięcia w ciągu 15-tu mniej więcej lat wydobycia węgla w wysokości 15 milionów ton rocznie. W myśl wytycznych bieżącego planu pięcioletniego wydobycie węgla w roku 1950 osiągnie 250 milionów ton. Przy tak rozległym planie wydobycia węgla powstaje pytanie, czy naturalne zapasy węgla, znajdujące się na terenie Związku Radzieckiego, zabezpieczą wykonanie tego planu i na jak długo. Na pytanie to należy odpowiedzieć pozytywnie.

W roku 1913 oszacowano zasoby węglowe Rosji na 230 miliardów ton, czyli na 3,2% zapasów światowych. W roku 1937 podniesiono szacunek złóż węglowych ZSRR do olbrzymiej cyfry 1654 miliardów ton, co stanowi 21% zasobów świata. Według danych z roku 1937 Związek Radziecki znajduje się ze swymi zasobami węglowymi na drugim miejscu po Stanach Zjednoczonych. Tak więc gospodarstwo narodowe Związku Radzieckiego jest zabezpieczone przy maksymalnym projektowanym wydobyciu rocznym (500 milionów rocznie) na ponad 3000 lat.

Pod względem gatunkowym węgiel radziecki może zaspokoić wszystkie potrzeby przemysłu. Pokłady węglowe rozrzucone na bezbrzeżnych obszarach Związku Radzieckiego, w porównaniu np do zasobów węglowych Stanów Zjednoczonych wyróżniają się nadzwyczajną różnorodnością gatunków w związku z różnicą wieku pokładów, historią ich formacji, a zatym budowy geologicznej.

Jednym z najważniejszych regionów wydobycia węgla jest Zagłębie Donieckie (Donbas), którego terytorium przekracza 23 tysiące kilometrów kwadratowych. Zapasy jego wynoszą według obliczeń z 1937 r. — 89 miliardów ton. Położenie geograficzne Donbasu, rozmaitość gatunków węgla i obecność węgla koksującego uczyniły z niego rodzaj ogólno-państwowej kotłowni. W czasie wojny Niemcy poczynili w Donbasie olbrzymie spustoszenia, ale już w końcu 1943 roku przystąpiono do ich usuwania. W bieżącej pięciolatce zostanie odbudowanych 180 kopalni, a 60 wybudowanych od nowa.

Podmoskiewskie zagłębie węglowe jest dwukrotnie większe obszarem od Donbasu, a wydobycie węgla w nim przekroczyło dwukrotnie poziom przedwojenny.

Węgiel z pokładów Uralu, który zaopatrywał w czasie ostatniej wojny cały przemysł radziecki w paliwo, wyróżnia się znacznie różnorodnością gatunków.

Na Kaukazie badane w chwili obecnej zagłębia Tkwibulskie i Tkwarczelskie posiadają duże znaczenie dla rozwijającego się przemysłu i transportu Kaukazu.

Zbliżone do zasobów Donbasu są zagłębia w Karangandzie, które dzięki poszukiwaniom geologów i górników są jednym z ważniejszych dostawców węgla, zwłaszcza koksującego.

Zasoby zagłębia Kuźnieckiego przekraczają kilkakrotnie zasoby Donbasu i wynoszą około 450 miliardów ton.

Na setki miliardów ton obliczane zapasy węgla kamiennego i brunatnego rozrzucone wzdłuż wielkiej magistrali kolejowej, począwszy od Jenisieja aż daleko poza Bajkał.

W rejonie Irkucka duże tereny zajmuje ważne zagłębie węglowe — Czeremchowskie. Na Dalekim Wschodzie na Sachalinie, badane są rozmaite szeroko rozrzucone pokłady węglowe. Zbadanie ich i eksploatacja odegrają kolosalną rolę w rozwoju przemysłu Dalekiego Wschodu i żeglugi morskiej.

Pobieżne to zestawienie świadczy nader wymownie o bogactwach węglowych Związku Radzieckiego i jednocześnie umożliwia zrozumienie niesłychanego tempa uprzemysłowienia tego kraju.

Z DZIAŁALNOŚCI LIGI KOBIET

(bg) Dnia 22-go października Liga Kobiet rozpoczyna tygodniowy kurs dla instruktorek powiatowych woj. krakowskiego.

W programie kursu poza tematami poruszającymi cele i zadanie Ligi Kobiet, przewidziane są także wykłady poruszające problemy polityczne, społeczne i gospodarcze.

Ciekawym będzie opracowanie referatu p. t.: „Najważniejsze zagadnienia międzynarodowe", z uwzględnieniem zagadnień tyczących państwa Polskiego oraz zagadnienia interesujące specjalnie kobiety, jak np. referat p. t.: „Historia ruchu kobiecego w Polsce", 2) „Położenie prawne kobiet w Polsce i innych krajach", 3) „Ochrona pracy kobiet młodocianych", oraz temat ostatnio bardzo aktualny, omawiający zagadnienia służby zdrowia.

Kraków pod urokiem muzyki Chopina

Występ H. Sztompki w rocznicę śmierci kompozytora

(IK). W rocznicę śmierci Chopina odbył się w krakowskiej Filharmonii koncert dyrygowany przez W. Wilczaka z Henrykiem Sztompką jako solistą. Centralnym punktem programu był koncert fortepianowy f-mol Chopina.

Koncert ten powtórzono jeszcze specjalnie dla młodzieży akademickiej w niedzielę, przy czym tak za pierwszym, jak za drugim razem sala była wypełniona po brzegi, a publiczność gorąco oklaskiwała wykonawców.

Koncert rozpoczęło utworem Rytla „Korsarz", po czym wystąpił Henryk Sztompka: pierwsza część koncertu f-mol, potem druga. Dobrze się stało, iż wybrano właśnie koncert — nastrój jego, zwłaszcza w interpretacji tej klasy i tego typu szopenisty co Sztompka — nabrał specyficznego wyrazu.

Muzyka Chopina jest słusznie uważana za jeden z najtypowszych i najgłębszych przejawów polskiego ducha i polskiego sposobu odczuwania. Dlatego właśnie Polacy są najwspanialszymi jej odtwórcami. Zawiera ona całą skalę nastrojów od buńczucznego, zwycięskiego heroizmu do dna zwątpienia i rozpaczy, od wyrafinowanego sentymentalizmu nokturnów i preludiów po beztroski skoczny rytm mazurków.

Chopin zajmował za czasów naszych dziadów i zajmuje dzisiaj czołowe miejsce w repertuarze koncertowym i to bez względu na czasy, jakie przeżywa nasz naród — właśnie dzięki tej nieporównanej skali nastroju, jaki reprezentują jego utwory.

Przeważnie jednak odtwarza się rzeczy napisane tylko na fortepian, co sprawia, iż ten właśnie koncert f-mol wyszedł szczególnie potężnie dzięki zastosowaniu tej właśnie muzycznej pełni, jaką daje połączenie fortepianu z orkiestrą.

Druga część tego koncertu jest jakby zobrazowaniem epoki, jaką przeżywamy w tej chwili: po bitewnym napięciu i potężnym wstrząsie, następuje uciszenie pełne z początku melancholii jakby zmęczenia, tężejące potem coraz bardziej w miarowy wyraźny rytm. To już nie Walka — to Praca. Nie czyn gwałtowny, a trud stały, różnoraki. Zda się, że słychać w tych tonach monotonny szum pszczół wyczarowany strunami orkiestry, melodie szumiących łanów i rytm kujących młotów: odbudowa.

W tym samym czasie w Londynie grał chopinowskie mazurki drugi wielki pianista — niestety mało znany jeszcze we własnej ojczyźnie: Małcużyński. Fale eteru przeniosły te tony do Polski, do głośników polskich w polskich domach. Małcużyński jest bez wątpienia wielkim pianistą, ale zdawało mi się, że tony był nastrój tych mazurków granych daleko na obczyźnie, a tony w sali krakowskiej filharmonii przepełnionej polską publicznością, polska [illegible]ła.

Zakopane przed nowym sezonem

Mekka automobilistów i narciarzy

W ramach propagandy, prowadzonej przez PTT, liczne artykuły i ogłoszenia w prasie informują szerokie rzesze o stosunkach w Zakopanem.

Wszystkie biura podróży „Orbis" i większe hotele posiadają bezpłatne wydawnictwo informacyjne „Biuletyn Zakopiański", ulotki okolicznościowe, prospekty zjazdów sportowych, kulturalnych itp.

Wydawnictwa te redagowane są w językach: polskim, francuskim i angielskim. W sezonie zimowym i letnim odbył się w Zakopanem szereg imprez sportowych. Z zawodów narciarskich najważniejszymi były: XXI Międzynarodowe Mistrzostwa Polski czwórmecz o Memoriał śp. Bronisława Czecha, zawody pań o Memoriał śp. Heleny Marusarzówny, mistrzowstwa ogólnopolskie Milicji, harcerstwa, itp. w ramach imprez łyżwiarskich rozegrano mistrzostwa łyżwiarskie Polski w jeździe figurowej oraz szereg meczów hokeja na lodzie. W zawodach brali udział często Czesi i Węgrzy.

W lecie odbył się szereg imprez lekkoatletycznych, pływackich, tenisowych, piłki nożnej, motocyklowych i samochodowych. Miejscowe drużyny piłki nożnej rozegrały kilka meczów z zespołami czeskimi i słowackimi oraz drużynami krajowymi.

Zespół watterpolo walczył kilkakrotnie z miejscowymi partnerami, wreszcie odbyło się szereg poważnych zawodów motocyklowych, jak I i II Gwiaździsty Raid Plakietowy, IV Międzynarodowy Raid Tatrzański, dwukrotnie gynkhama oraz wyścig torowy w Nowym Targu.

Do imprez kulturalnych zaliczyć należy występy Teatru Podhalańskiego oraz zespołów gościnnych, występ Filharmonii krakowskiej z Bierdiajewem i Niemczykiem, występy Szymonowicza, Kendy, Xeni Grey, Dzieduszyckiego i innych oraz bogate programy szeregu lokali nocnych.

Nadchodzący sezon zimowy zapowiada się dobrze, górale prorokują suchą zimę, co po pierwszych opadach stworzy doskonałe warunki zarówno dla narciarstwa, jak i dla turystyki wysokogórskiej.

Ceny nie powinny ulec zwyżkom i utrzymają się [illegible] poziomie cen zaszłorocznych.

T. GAJCZY LAUREATEM NAGRODY M. KRAKOWA

Sąd konkursowy przyznał nagrodę za utwór sceniczny, uchwaloną przez Miejską Radę Narodową w Krakowie, Tadeuszowi Gajczy z Warszawy za utwór pod tytułem „Homer i Orchidea". Drugą nagrodę przyznano Władysławowi Bodnickiemu z Krakowa za sztukę „Komendant". Trzecią nagrodę — Krystynie Grzybowskiej za sztukę pt.: „Polacy".

Ponadto wyróżniono utwory sceniczne: „Józef Sułkowski" Wł. Par[...], „Elżbieta" Jerzego Zawieyskiego, „Krąg" Bogdana Lama, „Człowiek Boży" A. Kamińskiego i „Spotkanie" Tadeusza Kwiatkowskiego.

W sądzie konkursowym, któremu przewodniczył wiceprezydent miasta [...] Tor, wzięli udział: delegat ministerstwa Kultury i Sztuki dr. Władysław Dobrowolski, Julian Wołoszynowski, jako delegat Związku Zawod. Literatów, oraz członkowie Miejskiej Komisji Kultury i Sztuki.

Pomocna dłoń przyjaciół w Danii

Program „Dni Polskich" w Kopenhadze

W dniach 6—8 listopada w całej Danii odbędą się „Dni Polskie".

Naród duński, okazujący narodowi polskiemu szczerą, ugruntowaną sympatię, darzący zrujnowaną ludność Polski swą ofiarną pomocą, pragnie zamanifestować swe uczucia, i równocześnie przeprowadzić szeroką akcję zbiórki na cele dalszej pomocy.

Uroczystości „Dni Polskich" będą otwarte przemówieniem duńskiego następcy tronu, rozpowszechnionym przez radio.

Apele i przemówienia okolicznościowe będą również wygłaszane w radio duńskim przez cały tydzień. Przemówienia wygłoszą wybitni przedstawiciele narodu duńskiego z prof. Nielsem Bohrem na czele.

Na pamiątkę „Dni polskich" będą bite monety z polskimi napisami. Sprzedawane po potrójnej cenie, zasilą fundusz pomocy dla Polski.

Dochód ze zbiórki, przeprowadzonej w całym kraju, przeznaczony będzie na odlew pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, dla Warszawy. Dania pragnie ofiarować nam dzieło swego wielkiego mistrza Thorwaldsena, zniszczone barbarzyńską ręką niemieckiego okupanta. W dalszych planach jest również wykonanie postaci Kopernika, wzamian uszkodzonego pomnika na Krakowskim Przedmieściu.

Ze strony polskiej przygotowuje się na „Dni Polskie" w Danii Wystawa Sztuki Ludowej w Kopenhadze, połączona z wystawą konkursową rysunków dzieci polskich.

Ponieważ akcja duńska w Polsce objęła od początku zniszczony teren wsi na Kurpiach, inicjatorzy wystawy polskiej w Kopenhadze zebrali wśród tamtejszego utalentowanego ludu większą ilość pięknych wycinanek, które będą ofiarowane przyjaciołom duńskim.

Znaczna ilość artystycznych wyrobów ludowych z Polski, jak wycinanki kurpiowskie, łowickie, rzeźby ludowe itp. będą sprzedane w Danii na cele pomocy w Polsce. W szczególności zamierzone jest zakupienie dla dzieci kurpiowskich potrzebnych im pomocy naukowych, zeszytów, ołówków itp.

„Dni Polskie" w Danii odbędą się w ramach raczej skromnych obchodów — a z praktycznym celem wykorzystania wszelkich środków na zwiększenie pomocy dla ludu polskiego.

Wśród imprez artystycznych w okresie „Dni Polskich" w Danii przewidziane są koncerty naszych znakomitych artystów: Ewy Bandrowskiej-Turskiej i Grzegorza Fitelberga w Radio duńskim.

W uczuciach narodu polskiego dla sąsiadów bałtyckich w Danii niezmierną rolę odgrywa świadomość, że pomoc, jaką nam dają Duńczycy, pochodzi od 3 milionowego narodu, który również ciężko przecierpiał okupację niemiecką i dzielnie przeciwstawiał się przemocy germańskiej.

MONOPOL ZAPAŁCZANY PRZENOSI SIĘ

Zarząd Monopolu Zapałczanego powraca do Warszawy, opuszczając obecnie swoją siedzibę w Krakowie. Biura Monopolu w Warszawie mieścić się będą przy ul. Kieleckiej, gdzie od 1 listopada br. rozpocznie się normalne urzędowanie.

Z życia OM»TUR«

Stały sportowy ośrodek OMTUR powstaje na Dolnym Śląsku

W listopadzie b. r. zostanie otwarty w Koszęcinie na Dolnym Śląsku stały sportowy ośrodek wyszkoleniowy Organizacji Młodzieży TUR.

Obecnie dobiega końca przebudowa zimowej hali sportowej. Ośrodek w Koszęcinie, posiadając pięknie położone boisko sportowe do wszystkich gier, zimową halę i wzorowo prowadzony internat da możliwości stałego szkolenia przodowników i instruktorów we wszystkich gałęziach sportu.

Szkolenie organizatorów sportu i sekretariuszy sportowych oraz kursy koncentracyjne dla czołowych zawodników OM TUR — to dalsze zadania Ośrodka. Wydział sportowy K. C. OM TUR w prowadzonej akcji szkoleniowej ściśle współpracuje z PUWF, ZRSS i poszczególnymi związkami sportowymi.

Uroczyste otwarcie hali zimowej w Koszęcinie, połączone z rozpoczęciem I-go kursu zimowego dla instruktorów i przodowników piłki ręcznej, odbędzie się 25 listopada, przy udziale dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego, przedstawicieli Związków Robotniczych, Stowarzyszeń Sportowych, organizacji młodzieżowych i sportowych.

Wagony sypialne „Orbisu"

Z dniem 22 bm. PKP wprowadzają wagony sypialne „Orbis" 3 klasy na liniach: Warszawa—Gdynia, Warszawa — Szczecin, Warszawa — Jelenia Góra, Warszawa — Katowice, Warszawa — Kraków.

W dniach przyjazdu i odjazdu promu szwedzkiego z Gdyni, wagon sypialny „Orbis" 3 kl. kursować będzie w pociągu 403/404 do i ze stacji Gdynia Port.

Obsługa wagonów sypialnych oraz sprzedaż biletów została powierzona P. B. P. „Orbis".

Równocześnie podaje się do wiadomości, że od dnia 22 bm. wagon sypialny Międzynarodowego T-wa Wagonów Sypialnych, kursujący w pociągu 403/404 w relacji Warszawa—Gdynia—Warszawa kursować będzie w pociągu 401/402 na tej samej trasie.

Znaczek okolicznościowy ku uczczeniu

dzieła Komisji Edukacyjnej

Wprowadza się do obiegu i sprzedaży w okresie od dnia 10 października do dnia 10 listopada 1946 r. okolicznościowe znaczki pocztowe opłaty wartości 3 + 22 zł., 6 + 24 zł. i 11 + 19 z dopłatą na rzecz Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie i Ministerstwa Oświaty.

Znaczki te są wydane ku upamiętnieniu dzieła Komisji Edukacyjnej. Rysunek znaczka wartości 3 + 22 zł. przedstawia dwoje dzieci stojących w ławce szkolnej z otwartym elementarzem w rękach. Nad rysunkiem znaczka podany jest rok założenia Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych „A. D. 1775". Pod rysunkiem zamieszczony jest napis „Międzynarodowe Biuro Wychowania", pod tym zaś napisem — napis „Polska". Wzdłuż lewego, górnego i prawego boku znaczka ciągnie się napis „Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych". W lewym dolnym narożu zamieszczone są inicjały Międzynarodowego Biura Wychowania „BIE" (Bureau International d'Education). Wartość znaczka 3+22 zł. podana jest w prawym dolnym narożu. Znaczek jest koloru ceglastego.

Rysunki i kolory znaczków odpowiadają opisowi podanemu powyżej. Pod znaczkami zamieszczony jest napis „Komisja Edukacyjna", pod nim zaś napis „Międzynarodowe Biuro Wychowania".

Znaczki otoczone są rysunkiem dekoracyjnym w kolorze jasno-niebieskim, którego motywem są liście laurowe. W przerwie rysunku dekoracyjnego nad środkowym znaczkiem znajduje się godło Rzeczypospolitej Polskiej, z lewej strony godła zamieszczony jest napis „Poczta", z prawej zaś „Polska". W przerwie rysunku dekoracyjnego pod środkowym znaczkiem mieszczą się litery „BIE". Każdy blok zaopatrzony jest w numer bieżący od 1, zamieszczony w lewym dolnym narożu.

Cena bloku wynosi 100 zł., podana jest ona w prawym dolnym narożu [...] w dwu liczbach 25 + 75 [...]

DOBRE RADY DLA KOBIET

MASECZKI ODŻYWCZE

Przy racjonalnej pielęgnacji cery ogromnie ważną rzeczą jest należyte odżywienie skóry. Powinno się więc od czasu do czasu stosować różne maseczki odżywcze, tłuste, witaminowe, hormonowe, aby wzmocnić tkanki i tym samym zapobiec tworzeniu się zmarszczek.

Dla cery normalnej i suchej, należy stosować 1 w miesiącu po dokładnym oczyszczeniu skóry, maseczkę z żółtka, t. zn. nałożyć na całą twarz grubą warstwę surowego żółtka i potrzymać przez [...] minut, następnie zmyć delikatnie ciepłą wodą.

Zabieg jest niekosztowny, nie skomplikowany, a przy regularnym stosowaniu, daje wyniki znakomite. Pamiętajmy, że możemy tylko zapobiegać tworzeniu się zmarszczek, natomiast nie ma rady, aby usunąć już utworzone. Są oczywiście różne zabiegi chirurgiczne, które w pewnych rejonach twarzy mogą usunąć, ale to wszystko są rzeczy ogromnie kosztowne i nie łatwe, również racjonalnie używany masaż do pewnego stopnia wygładza skórę, lecz nie usuwa radykalnie, zyski zaś nabyte po[...].

Dlatego pierwszym zagadnieniem w kosmetyce jest utrzymanie skóry w należytej elastyczności i jędrności, tak, aby nie dopuścić do tworzenia się zmarszczek, cerę przeto należy pielęgnować nie wtedy, gdy już jest zniszczona, lecz racjonalnie od młodości, używając odpowiednich dla każdego rodzaju skóry środków.

PANI WANDA.

Pisze Pani, „że życie stało się dla Pani bezbarwne i szare, że nigdy już Pani nie będzie mogła być szczęśliwą, że rozczarowanie jakie Pani przeżyła" na zawsze uczyniło życie ciemne" i pyta Pani co zrobić, aby chociaż zapomnieć: „jeżeli nie będę szczęśliwą niech chociaż zapomnę, że nią mogłam być".

Pani Wando, czy nie zawiele Pani żąda. Zapomnieć — to jest najtrudniej, ale z drugiej strony nie należy szafować takimi słowami jak „nigdy" — „na zawsze", to są słowa, które powinna Pani usunąć ze swego słownika, bo — nie wiadomo, może — dokąd się żyje, to nie wolno z góry nic przesądzać.

Nie można w wieku Pani, sądząc z listu, nie wiele ponad 20, prawda? — być już człowiekiem „skończonym". Wierzę, że przecierpiała Pani wiele, lecz powiedzmy sobie szczerze poznała Pani żal, smutek, cierpienie, ale czy to już wszystko? — a nie, pozostaje przed Panią jeszcze cały ogrom uczuć i zadań. Jest Pani człowiekiem, musi Pani spełnić swą życiową misję, jaką nie wiem, ale jeżeli Pani pomyśli spokojnie, zastanowi się nad wszystkim co w koło niej się dzieje, to napewno zobaczy Pani, ile człowiek może zrobić, ile zadań czeka, tylko trzeba uważnie popatrzeć.

Proszę pamiętać o jednym, wszyscy jesteśmy jakimiś maleńkimi kółeczkami w wielkiej maszynie, przed każdym z nas leży do rozwiązania jakieś zadanie, jakaś łamigłówka, tylko jedni prędzej ją zobaczą, i z energią zabierają się do pracy nad jej rozwiązaniem, inni marnują najlepsze swe lata na stawianie sobie pytania — po co? i mogą szukać prze całe nieraz życie napróżno odpowiedzi, a przecież w każdej maszynie najmniejsza nawet śróbka jest potrzebną, bez jednego kółeczka zacznie coś w wielkiej maszynie szwankować. Jeżeli człowiek usuwa się od wypełnienia swych zadań, cierpi na tym społeczeństwo, może nie od razu, lecz z czasem, a gdyby wszyscy powiedzieli sobie „ja już nic nie chcę, chcę tylko zapomnieć" — czy było by dobrze? W Pani obecnym usposobieniu, należy zająć się jakąś pożyteczną pracą, należy starać się znaleźć zadowolenie w spełnieniu obowiązku. A wtedy kto wie, może i szczęście osobiste wróci.

I kiedyś, patrząc z perspektywy lat, pomyśli Pani może, jak dobrze, że to przeżyłam, o ile dziś jestem przez to w uczuciach [...]

*[...]

Walka z plagą myszy

Obecnie prowadzona jest wzmożona walka z myszami polnymi, przy pomocy zatrutego ziarna. Do dnia 15. 10. rb. przeprowadzono walkę na około 175.000 ha. Wysiłki zmierzają przede wszystkim do zabezpieczenia ozimin i rzepaku oraz koniczyn, a następnie — zbiorów. Stosuje się również środki chemiczne jako akcję doraźną, oraz jako pomocniczą — pułapki, rowki ochronne, niszczenie i palenie resztek pożniwnych i chwastów. W związku z tą akcją Min. Rolnictwa i Reform Rolnych podaje sposoby walki, do których zalicza przede wszystkim stosowanie rosownego przeorywania odłogów jako zabiegu na dłuższą metę. Podajemy niektóre wskazówki dotyczące walki z gryzoniami.

Ponieważ myszy w okresie jesiennym ściągają bliżej osiedli i zabudowań, należy zastosować wszystkie dostępne środki ich zwalczania. Może oddać duże usługi pułapka skrzynkowa systemu Zuernera z dwoma mostkami zapadającymi się w górnym wieku.

Pułapka ta służy do wyłapywania myszy w budynkach mieszkalnych w zabudowaniach gospodarczych, stertach i t. p. Przy stosowaniu trutek w obejściach gospodarskich należy zachować daleko idące ostrożności, by zapobiec rozwleczeniu trucizny przez gryzonie. W magazynach ze zbożem lub produktami spożywczymi trutki należy stosować w wyjątkowych przypadkach i wtedy obowiązkowo umieszcza się w skrzynkach z otworami, aby zapobiec rozwlekaniu trutek. Trutki należy codziennie kontrolować, zmieniać rodzaj przynęty, jeżeli gryzonie nie biorą, a zwierzętom domowym zamknąć dostęp do pomieszczeń, gdzie wyłożono trutki. Resztki zaś trutek zakopać głęboko. Środek do walki ze stonką ziemnia

W dniu 12. 10. rb. nadszedł do Polski z ZSRR zamówiony przez ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych transport dwuchloroetanu w ilości 25 ton.

Dwuchloroetan jest środkiem działającym zabójczo na poczwarki stonki ziemniaczanej, oraz innych szkodników przy temperaturze ziemi powyżej 12 stopni. W temperaturze niższej koncentracja trującego środka jest za mała i nie daje pożądanych rezultatów. Ze względów powyższych dwuchloroetan zastosowany zostanie w ogniskach występowania stonki w województwie kieleckim prawdopodobnie na wiosnę roku przyszłego.

AKCJA ODPLUSKWIANIA WAGONÓW KOLEJOWYCH

Walka z zapluskwianiem wagonów kolejowych prowadzona jest przez sanitariat kolejowy od dłuższego czasu. Dla uzyskania większych rezultatów w tej akcji, uruchomiono obecnie w DOKP — Poznań wagon dezynfekcyjny, kompletnie wyposażony wraz z obsługą, przeznaczony na potrzeby pięciu dyrekcyj zachodnich.

Wagon pracuje za pomocą agregatu stosującego proszek „DDT". Pozostałe dyrekcje będzie obsługiwał drugi wagon, zainstalowany w DOKP — Warszawa.

Zasługuje na uwagę fakt, że w niedługim czasie proszek „DDT" będzie wytwarzany w kraju.

Brzoskw nie w zimie

Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego odbudowało i uruchomiło w lecie br. w Strzelinie, woj. wrocławskie, jedyną w Polsce nowocześnie urządzoną zamrażarnię owocow. W sezonie zamrożono tu ok. 350.000 kg wisni, czereśni, brzoskwiń, malin, porzeczek i t. p. Poza tym konserwuje się warzywa, m. in. zielonego groszku, fasoli szparagowej, pomidorow i ogórków. Zakonserwowane owoce złożono we Wrocławskiej Państwowej Chłodni Składowej, skąd w okresie zimowym zostaną rozprowadzone po większych ośrodkach kraju.

Sport w kilku wierszach

Drugie zwycięstwo w Szkocji

Śląsk - Ayr Union 2:1 (1:1)

Trzecie spotkanie zespołu krakowsko-śląskiego rozegrane ze szkocką drużyną piłkarską Ayr United przyniosło Polakom zwycięstwo w stosunku 2:1.

Do przerwy wynik spotkania był nierozstrzygnięty i brzmiał 1:1. Dalsze szczegóły spotkania podamy w numerze jutrzejszym.

SZCZYPIORNIAK W WARSZAWIE

W zawodach szczypiórniaka o mistrzostwo klasy „A" okręgu warszawskiego RKS „Skra" pokonała RKS „Marymont" 16:2 (8:0). Obie drużyny grały dość słabo i mało zespołowo.

Bramki dla zwycięzców strzelili Tomczyk (5), Smosarski (4), Janicki (3), Strzałkowski (2), Wojtaszek i Rutkowski po 1-ej; dla „Marymontu" natomiast Wojtulewicz i Biernat.

U zwycięzców wyróżnili się Strzałkowski i Smosarski, u pokonanych Wojtulewicz i Biernat.

Obecnie w tabeli mistrzowskiej prowadzi AZS przed „Iskrą" i „Skrą".

POMYSLNY ROZWÓJ SZYBOWNICTWA

Szybownictwo w Poznaniu rozwija się coraz bardziej intensywnie. W szkołach szybowcowych w Kobylnicy, Rzadkowie i Drożkach w ubiegłym kwartale przeszkolono 129 pilotów szybowcowych kategorii „A", „B" i „C" oraz 19 pilotów motorowych.

Piloci szybowcowi odbyli ogółem 4.212 lotów, zużywając na to 92 godz. 52 min. Piloci motorowi wykonali 687 lotów w czasie 132 godz. 2 min.

PROPAGANDOWE STARTY WALASIEWICZÓWNY

Stanisława Walasiewiczówna przed swym wyjazdem do Ameryki (1. 11. r. b.) startować będzie w kilku zawodach propagandowych na terenie kraju. Walasiewiczówna weźmie udział w zawodach propagandowych w Czeladzi, Sosnowcu, Będzinie i Bytomiu.

Po imprezach na Śląsku mistrzyni Polski udaje się do Grudziądza, a pożegnalny jej start nastąpi 27 bm. we Wrocławiu w ramach ogólnopolskich zawodów.

ODZNACZENIA DLA DZIAŁACZY SPORTOWYCH

Za działalność sportową na polu Wychowania Fizycznego i Sportu zostali odznaczeni następujący pracownicy Państwowego Urzędu WF i PW: mgr. Jan Skład, szef wydz. WF w Państwowym Urzędzie WF i PW oraz Stanisław Zakrzewski i inspektor Zygmunt Nawrocki otrzymali Srebrne Krzyże Zasługi.

WOLANKA PYCHOWIANKA 1:0 (0:0)

W rozegranych wczoraj o puchar W. S. S. zawodach piłkarskich zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna Wolanki. Do przerwy gra równorzędna, po zmianie pól decydującą o wygranej bramkę strzelił prawoskrzydłowy Pieczara. Na wyróżnienie u zwycięzców zasługują lewy obrońca Konik oraz dwaj napastnicy Suder i Polak.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że dzięki tej wygranej sympatyczna i ambitna drużyna Wolanki zakwalifikowała się do finału i ma duże szanse na zaszczytne zdobycie pucharu.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Halka" opera Stanisława Moniuszki.

MIEJSKI STARY TEATR (mała ...) godz. 19-ta „Żeglarz" Jerzego Szaniawskiego.

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 19.15 „Bliźniak", komedia muzyczna polskich autorów Z. Gozdawy i W. Stepnia. Godz. 16. „Kolorowe piosenki", widowisko (dla dzieci i starszych).

TEATR KAMERALNY TUR-a — godz. 19.15 „Miasto w dolinie" J. B. Priestleya.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) godz. 19-ta „A było to tak niedawno" W. Bodnickiego, reż. I. Grywińskiej.

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz. 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Miau" T. Olszą i Kwiatkowską.

SCALA — godz. 20.30 „Moja siostra i ja" — komedia muzyczna z Kenią Grey.

WESOŁA GROMADKA RTPD (sala kina Scala) — godz. 12-ta „Niebieski Ptak" Maeterlincka. Przedstawienia dla szkół.

TEATR KOLEJARZA ZZK — godz. 19 „Wujaszek z Gdyni", farsa w 3 aktach K. Turzańskiego.

Teatr Rapsodyczny (ul. Skarbowa 2) — godz. 11.30 „Żołnierzowi" — rapsod.

Radio

na dzień 22. października 1946 r. (wtorek)

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Program. 6.25 Gimnastyka. 6.35 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Płyty. 7.30 Dziennik. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Muzyka operetkowa. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał. 12.05 Dziennik południowy, około 12.20 — Wiadomości gospodarcze, około 12.30 — Życie gospodarcze. 12.35 Pieśni Zarzyckiego. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 Na ziemiach odzyskanych. 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.25 Muzyka obiadowa. 14... Audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 14... Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce. 14.40 Rezerwa. 14.50 Płyty. 15.00 „Młodzież bułgarska wobec młodzieży polskiej". 15.15 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 15.58 Problemy dnia. ... Dziennik. 16.30 Konkurs radiowy dla ... tyków i śpiewaków. 16.55 Kwadrans prozy „Nowe książki". 17.10 Koncert rozrywkowy. 17.50 „Nasze uzdrowiska". 17.55 Odbudowujemy Warszawę. 18.10 „Pieśni ludu wielkopolskiego". 18.30 Muzyka. 19.00 „Nanka przy głośniku". 19.30 Popularny koncert symfoniczny. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.30 Słuchowisko pt. „... szewcach szamotulskich historia niebywała". 21.00 Koncert muzyki polskiej. 21.50 Rozmaitości. 21.57 Program. 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.30 Koncert życzeń. 23.00 Dziennik. 23.20 Program. 23.30 Hymn.

repertuar KIN krakowskich

od środy 16 października.

Uciecha — Świt — **JAŚNIE PAN SZOFER.** — Ponadto: Film Polskiej produkcji **WIELICZKA**, odznaczony w Cannes we Francji nagrodą Grand Prix.

Wanda — **ZWARIOWANE LOTNISKO.**

Scala — **ZWARIOWANE LOTNISKO.**

Warszawa — **DALEKA DROGA.**

Apollo — **„NIEBO JEST DLA WAS"**

Sztuka — **„NIEBO JEST DLA WAS"**

Wolność — **GRZESZNICY BEZ WINY.**

Gdańsk — **ZWYCIĘSTWO W TUNISIE**

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem „ „ „ „ . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej, konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaktor Jerzy Waśniewski. — Redakcja i administracja: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-85. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem ...) w godz. 11—12).

Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 2 ... w Krakowie, ul. ...